

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 6.50
za granicą . . . 8.—

Cena egz. pojed. w całości Polacy
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamieszczone o 25% drożej.

Najtańsze źródło zakupu

szkła, porcelany, kryształów oraz
lamp elektrycznych wyłącznie
w hurtowni firmy **Sobel i Landau**
Lwów, Kazimierzowska 17.
Uwaga na adres i Nr. domu.
234 O liczne odwiedziny uprasza.

30-ta konfiskata „Dziennika Ludowego” w r. 1931.

Wczoraj spotkała nas czwarta konfiskata z rzędu w tym tygodniu. Skreślono ustęp w artykule o poprzedniej konfiskacie i końcowe ustępy z artykułu pt. „Rozpaczliwe położenie rodzin robotniczych na emigracji”. Nadto w całości artykuł na str. 4 pt. „Jak to się stało w Hiszpanji?” Jako wysoce charakterystyczne musimy podnieść, że już poraz drugi jesteśmy konfiskowani za opis stosunków w Hiszpa-

nji, która zrzuciła dyktatorskie jarzmo i zażywa obecnie republikańsko-demokratycznej wolności.

W końcu uległa konfiskacie wiadomość na str. 3 pt. „Z Bugu nad Brześciem” o wyłowieniu z rzeki Muchawiec zwłok por. Powińskiego. Wiadomość ta w temsamym brzmieniu obiegła już całą prasę polską, nie wyłączając lwowskiej. Tę systematyczność konfiskat w bie-

żącym tygodniu, zapoczątkowała konfiskata wiadomości pewnej z Sambora o osobliwym rozdawnictwie składów soli w tamtejszym powiecie, z pominięciem uprzywilejowanych i inwalidów, którzy w uzyskiwaniu takich uprawnień mają pierwszeństwo.

To zaznaczamy dla chronologicznego uporządkowania historii tych konfiskat z ostatniego tygodnia.

Dla informacji czytelników podajemy, że owe informacje z Sambora były już ogłoszone w krakowskim „Naprzodzie” bez przeszkody ze strony cenzury i już tajemnicą cenzury lwowskiej nie pozostaną.

A czytelników prosimy o cierpliwość i wyrozumiałość.

Jaworowszczyzna i Moraczewszczyzna

Obiegła już całą prasę sensacyjna wiadomość o napadzie Moraczewszczyków na drukarnię Jaworowszczyków, o fachu-wem zdemolowaniu tej drukarni i uniemożliwieniu wydawania dziennika „Walka”, który był organem watahy Jaworowskiego. Tęgo aktu „politycznego” dokonano pod wodzą b. posła Medarda Domanowicza, watażki z grupy Moraczewszczyków.

Do niedawna serdeczne druhy, wspólnymi siłami uderzali w P. P. S., wysuwali w tej walce czystość swego sztylu socjalistycznego i rewolucyjnego, zgłosili się też do międzynarodówki, kalali tradycję P. P. S., wywodząc swój rodowód z jej bojowej przeszłości. Rozporządzali wielkimi pieniędzmi i wszelkimi możliwymi środkami i sposobami walki.

Gdy nadludzkie ich wysiłki nie dały rezultatu, a hojni pomocnicy zobaczyli zmarnowane swe środki, wodzowie „frakcji rewolucyjnej” rozeszli się, pogniwiali i ostatecznie pobili.

O co doszło aż do takiego zaognienia, trudno odgadnąć. Jakie „ideowe” między „wodzami” powstały różnice, któż zdoła zbadać, obaj bowiem poważnie zaliczają się ciągle do „mocarstwowego” obozu. Faktem jest, że doszło między nimi do bratobójczej walki w najostrzejszej formie.

O Jaworowskim pisze w swej broszurze („Związki zawodowe wobec przesilenia gospodarczego”) Moraczewski:

„Bałaguta, znakomity towarzysz do wypitki i do wybitki”.

„Wroga gotów zniszczyć wszystkimi sposobami, chleb odebrać, z dymem puścić, z za węglą ustrzelić”.

„Dajcie mu partię kmicicowską, partię takich zabijaków, oczajduszów... a gotów nawarzyć takiego piwa swoim wrogom, jak Kmicie Radziwiłłom”.

„Tęgo nie można mierzyć miarą pojęć etycznych, społecznych, narodowych i państwowych dwudziestego wieku...”

Takim, wedle słusznej opinii Moraczewskiego, jest Jaworowski.

A kim jest Moraczewski?

Ostatni „zajazd” na drukarnię Jaworowszczyków dowodzi, że i Moraczewszczyzy mają już swoją „partię kmicicowską”, „partię takich zabijaków i oczajduszów”, których „nie należy mierzyć miarą pojęć etycznych dwudziestego wieku”.

Nowe podatki?

WARSZAWA, 8 maja. (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu zamierza wnieść na drugą nadzwyczajną sesję dwa projekty nowych podatków. I tak ma być zgłoszony projekt ustawy o podatku od tantjem, a co ważniejsze projekt ustawy o podatku szkolnym (?), któryby płacili rodzice „dzieci uczęszczających do szkół powszechnych. Dochody uzyskane z tego podatku szłyby na bu-

dowę szkół powszechnych.

Ostateczna decyzja w sprawie pragmatyki urzędniczej nie zapadła. Projekt tej pragmatyki ma być w najbliższych dniach zgłoszony Piłsudskiemu.

11 maja zwołana została w lokalu stowarzyszenia urzędników państwowych konferencja stowarzyszeń urzędniczych w celu ustalenia wspólnej linii postępowania w sprawie nowej pragmatyki.

Sensacyjne rewelacje o sanacyjnej prasie warszawskiej.

WARSZAWA, 8 maja. (Tel. wł.). Jeden z dzienników warszawskich „Rekord Wiosenny” występuje z rewelacjami o sanacyjnej prasie t. zw. czerwonej.

W wczorajszym „Rekordzie” ogłoszona została wiadomość jakoby t. zw. czerwona prasa napadła na drukarnię, w której był odbijany „Wieczór Warszawski”. Kierownikiem tego napadu miał być p. Lewandowski, dyrektor „Kuryera Czerwonego”.

„Rekord Wiecz.” oświadcza, że może udowodnić świadkami, iż napad na drukarnię dokonany został na wyraźne i stanowcze żądanie p. Lewandowskiego i za-

pieniądze z kasy wydawnictwa.

Jeden z „czerwoniaków” podał w dniu wczorajszym oświadczenie wydawnictwa, zawiadamiające, że autorów oszczerstw pociągnie do odpowiedzialności sądowej, tymczasem wczoraj przybyli do wydawcy „Rekordu” pp. Tadeusz Hołótko, plk. Ścieżyński, sen. Perzyński i major Liebiech jako zastępcy honorowi p. Lewandowskiego z żądaniem satysfakcji honorowej.

Ponieważ zarzuty stawiane przez „Rekord Wieczorny” są natury kryminalnej, sprawy honorowej nie będzie.

—oo—

390 zabitych, 7.400 rannych.

MOSKWA, 8 maja. (Pat.) Według ostatecznych danych o następstwach trzęsienia ziemi, w Armenii 51 miejscowości uległy zniszczeniu.

ni. 390 osób poniosło śmierć, 7.400 jest rannych. Ponadto zginęło 5.875 sztuk bydła.

—:—

Chłopak i kobieta pod kołami pociągu.

WARSZAWA, 8 maja. (Pat.) Prasa donosi, że pod pociąg towarowy zdążający bocznica kolejowa nad Wisłą, na wprost parku Traugutta wpadł 5-letni chłopiec, któremu kółko wagonu odcięło obie nogi. Handlująca w po-

bliżu słodczarni Zofia Jułskowa pospieszyła z pomocą chłopcu i również dostała się pod kółko pociągu. Nieszczęśliwą kobietę wydołżyło z pod ostatniego wagonu ze zmiażdżonym ramieniem i stopą.

którzy gotowi są „wszystkimi sposobami wroga zniszczyć, z dymem puścić...”

Kimże jest wataha Moraczewskiego? I czym się różni od „partii” Jaworowskiego?

Ilu jeszcze w Polsce jest takich watażków, żerujących na naszym życiu publicznym.

Tamci dwaj próbują zerować na klasie pracującej, ale ta odrzuciła ich precz. Tylko oczajdusze w tych watachach pozostają.

Uwolnić się muszą i inne warstwy społeczeństwa od watażków, którzy się im na przewodników narzucili.

—o—

Biedni kapitaliści.

WARSZAWA, 8 maja. (tel. wł.) Na posiedzeniu akcjonariuszy Górnośląskich Zjednoczonych Hut „Królewskiej” i „Laury” rozpatrywano bilans za rok 1930.

Dowiadujemy się, że bilans ten został zamknięty nadwyżką 17.235.551 zł. Jest to dochód przedsiębiorstwa brutto.

Pytamy więc, jak należy przyjmować narzekania kapitalistów śląskich, na biedę, jeżeli w roku najkrytyczniejszym zdołali osiągnąć aż 17 milionów złotych dochodu Owszem, jest niedza, ale wśród robotników.

ZGON ZDZISŁAWA DĘBICKIEGO.

WARSZAWA, 8 maja. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem zmarł w Warszawie po dłuższej chorobie znany publicysta i literat, laureat nagrody literackiej m. Warszawy na rok 1931 oraz wieloletni prezes Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich Zdzisław Dębicki, przeżywszy lat 60.

WYCIĄG Z PROTOKOŁU WSPÓLNEGO

z dnia 2 maja 1931 r.

Sąd Okręgowy Wydział VI. karny we Lwowie w sprawie konfiskaty nr. 98 czasopisma „Dziennik Ludowy” z daty Lwów dnia 29-go kwietnia 1931 r. do Sygn. VI. 1. Pr. 191-31 na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 maja 1931 r. po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie

postanawia:

uznać za usprawiedliwioną dokonaną dnia 28 kwietnia 1931 r. przez Prokuratora Sądu okręgowego we Lwowie konfiskatę czasopisma „Dziennik Ludowy” nr. 98 z daty Lwów dnia 29 kwietnia 1931 r. zawierającego: 1) w artykule pt. „Powrotna fala” w całości, 2) w artykule pt. „Demonstracja nauczyciela w Brześciu nad Bugiem” w całości, 3) w artykule pt. „To i owo” w całości zawiera znaną ad 1) 3) zbrodni z par. 65a) uk. ad 2) wyst. z art. V. ust. z 17. 12. 1862 nr. 8 ex 1863, zarządzić zniszczenie całego nakładu i wydać w myśl par 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Zarazem wydaje się odpowiedzialnemu redaktorowi tego czasopisma rozkaz, by orzeczenie niniejsze umieścić bezpłatnie w najbliższym numerze i to na pierwszej stronie. Niewykonanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa przewidziane w par. 21 ust. druk. z 17. 12. 1862 Dzpp Nr. 6. ex 1863 t. i z asądzenie za przekroczenie na grzywnę do 400 zł.

Uzasadnienie.

Ogłoszenie drukiem wymienionych wyżej ustępów artykułów ma na celu pod 1) 3) propagować wrogie i nienawiste przeciw administracji Państwa w przedmiocie rozwiązywania zagadnień gospodarczych, pod 2) zniesławienie Marszałka Piłsudskiego jako osoby urzędowej, co odpowiada znamionom wymienionych wyżej przestępstw.

Według par 498, 487 493 pk. oraz par. 36 i 37 ust. pras. jest zatem powyższe postanowienie uzasadnione.

Na oryginale właściwe podpisy. Za zgodność Podpis. Lipanowicz st. sekr.

La bella ASERVART, -- Ira AFANASIEFF i TRUPA TRAVERSA

dzisiaj na ustach każdego. Prócz tego
wiele innych sił w KAWIARNI

„LOUVRE”

TOREBKI I PARASOLKI poleca najtaniej w wielkim wyborze „NOBLESSE“ Jagiellońska 11 a. Tel. 41-69. Uwaga na firmę i Nr. domu.

Próba zlikwidowania kryzysu teatralnego.

Z Rady miejskiej.

Jak wiadomo, dnia 5 marca br. większość sanacyjna Rady miejskiej wbrew przestrogom Klubu P. P. S., uchwaliła na rzecz dzierżawców Teatrów miejskich dalszą subwencję w wysokości 180.000 zł. Suma ta nie została jednak dzierżawcom wypłacona, ponieważ preż. Brzozowski, (który z powodu choroby podczas uchwalania powyższej subwencji nie był obecny na Radzie), sprzeciwił się tej decyzji Rady.

Wczoraj sprawa Teatrów weszła ponownie na porządek obrad Rady miejskiej. Zagaił tę sprawę preż. Brzozowski, który m. in. podkreślił, że sytuacja finansowa miasta jest zbyt trudna, by można było łożyć nadmiernie wysokie sumy na teatr, lecz w danej chwili są do załatwienia dwie kwestie — jedna doraźna, to jest wykończenie obecnego sezonu, druga — to oznaczenie kwoty, którą miasto może przeznaczyć na teatr.

Następnie referent dr. Nowak - Przygodzki (Zespół Stu) zaznaczył na wstępie, że życie okazało, iż uchwały z dnia 5 marca (subwencja dla teatrów itp.) były nierealne, to też Prezydium miasta zwróciło się do reprezentantów wszystkich klubów, którzy powzięli następującą uchwałę:

Wobec tego, że uchwała Rady miejskiej z dnia 5 marca br. oraz uchwała sekcji II i komisji teatralnej z dnia 1-go kwietnia br. stały się wskutek biegu wypadków bezprzedmiotowe, Rada uchwala:

1. przejąć na gminę wydatek w kwocie 36.000 zł. na zakupno peruk;
2. zwrócić dzierżawcom wydatek na urządzenie sceny obrotowej w Teatrze Wielkim i urządzenie proscenium w Teatrze Rozmaitości w sumie najwyżej 13.000 złotych;
3. upoważnić prezydenta do przedłużenia dzierżawcom terminu kontraktowego i uzupełnienia kaucji do 1 czerwca br.;
4. wezwać Prezydium o przedłożenie Radzie miejskiej w drodze regulaminowej najdalej do dnia 8 wniosków w przedmiocie finansowego uregulowania sprawy teatralnej tak w obecnym sezonie, jak i po 1 września br.

W dyskusji tow. Szczyrka przestrzega przed przekroczeniem przez Prezydium miasta ram określonych budżetem, przy czym zwraca uwagę, że dzierżawcy teatrów pozaciągali różne pożyczki w wysokości 100.000 zł., a wnioski przedłożone przez p. Nowak - Przygodzkiego nie zmierzają do tego, aby dług dzierżawców zmniejszał się. Dokończenie sezonu będzie kosztowało około 400.000 zł., co w razie konserwowania obecnego stanu grozi miastu dalszymi ciężarami.

Red. Hescheles przemawiał przeciw likwidacji opery i zwinianiu Teatru Rozmaitości.

Dr. Dwernicki podkreśla, że dzierżawa teatrów okazała się fikcją, gdyż miasto ponosi wielkie ciężary ale za to utraciło wpływ na repertuar czy też na dobór personelu. Sprzeciwia się też zwinianiu opery.

Prof. Thulie jest za zwinieniem opery. R. Włodzimirski stwierdza, że wydzierżawienie sali w Domu Narodnym na Teatr Rozmaitości naraża tylko na wielkie wydatki (72.000 rocznie za sam czynsz) a pożytku żadnego nie przynosi. Należy zdaniem p. Włodzimirskiego rozwiązać ten kontrakt (czy to tak łatwo?) a powrócić do Teatru Nowości.

W głosowaniu przyjęto wnioski przedstawione przez referenta.

POŻYCZKA PÓŁMILJONOWA W B. G. KR.

Z innych spraw porządku dziennego przyjęto wniosek komisji - matki w sprawie wyborów uzupełniających opiekunów okręgowych, dalej uchwalono w Banku Gosp. Kraj. zaciągnąć pożyczkę 500.000 zł., zniżyć kary za zwłokę od zaległości podatkowych do pół proc. miast., o ile zaległości te wpłacone zostaną do dnia 30 czerwca br., ponadto uchwalono pobór dodatków komunalnych do patentów akcyzowych w gminach przyłączonych oraz dodatku gm. do państw. podatku przemysłowego na obszarze gmin przyłączonych w wysokości 22 i pół proc.

ECHA CAPSTRZYKU IMIENINOWEGO.

Z innych spraw, które wczoraj były poruszane na Radzie miejskiej, godna jest uwagi odpowiedź Prezydium miasta na interpelację tow. Szczyrka, zgłoszoną na poprzednim posiedzeniu. Chodziło o to, że dyrekcja M. Z. E. odmówiła orkiestrze M. Z. E. dalszego korzystania z lokalu (wozowni) i innych ulg, dlatego, że orkiestra ta nie chciała grać w capstrzyku w przeddzień 19 marca ani też brać udziału w uroczystościach imieninowych.

Owóż Prezydium miasta w swej odpowiedzi zaznacza, że orkiestra w zamian za pewne świadczenia i ulgi ze strony

zakładu zobowiązała się (?) brać udział we wszystkich uroczystościach, w których uczestniczy czy to gmina m. Lwowa czy też Zakłady elektryczne. Zatem wobec tego, że w uroczystościach w dniu 19-go marca orkiestra M. Z. E. udziału swego odmówiła, dyrekcja wszystkie ulgi cofnęła. „Ułgi“ te są następujące: orkiestrze wolno było przechowywać instrumenty w lokalu M. Z. E., odbywać tam próby a pozatem członkowie orkiestry (ze względu na próby) byli przydzielani do służby przedpołudniowej.

Zaznaczyć należy, że odpowiedź Prezydium miasta jest gołosłowna i nie opiera się na faktach.

Masowe redukcje na Śląsku.

WARSZAWA, 8 maja. (Tel. wł.). Bezrobocie na Śląsku wzrosło w znacznym stopniu. Od stycznia br. zwolniono dotychczas 8.000 górników. Obecnie u komisarza demobilizacyjnego znajduje się kilka wniosków, domagających się zwolnienia około 1.000 hutników i górników.

I tak władze zezwoliły na zwolnienie 180 robotników z kopalni „Hildebrand i 80 z kopalni „Aschenborn“.

Pozatem dowiadujemy się, że kopalnia „Giesche“ przygotowuje nową redukcję robotników. Lista podlegających redukcji osób ma zawierać tym razem 250 nazwisk.

W poniedziałek zebrała się na posiedzenie w Katowicach komisja pojednawcza i arbitrażowa dla załatwienia sporu zarobkowego w przemyśle budowlanym na Śląsku. Przemysłowcy żądali obniżenia

dotychczasowych płac robotniczych o 15 procent.

Komisja postanowiła obniżyć płace murarzy i cieśli przeciętnie o 4 procent.

Płace robotników dniówkowych nie zostały obniżone.

Następnego dnia odbyło się nowe posiedzenie komisji arbitrażowej, na którym rozpatrywano głośny spór zarobkowy w hutnictwie żelaza.

Po dłuższych obradach Komisja odrzuciła wniosek kapitalistów, zmierzający do obniżenia płac o 7 procent.

Co się tyczy płac akordowych, które kapitaliści chcieli obniżyć o 50 procent, Komisja orzekła, że nie jest kompetentna do rozstrzygnięcia tego sporu, lecz wydział fachowy. Nowa umowa ma obowiązywać do końca lipca br.

W sprawie zatargu w hutnictwie żelaza zwyciężyły więc na komisji całkowicie poglądy związków zawodowych.

Możliwość strejku pracown. gminnych w Warszawie.

WARSZAWA, 8 maja. (Tel. wł.). Magistrat warszawski otrzymał wczoraj pismo z Ministerstwa Spraw Wewn., w sprawie zatwierdzenia budżetu m. Warszawy na r. 1931-32. Jednocześnie w piśmie ten Ministerstwo poleca Magistratowi cofnięcie pracownikom miejskim 15 proc. dodatku z dniem 1 czerwca br.

W ten sposób miasto ma zaoszczędzić 1.800.000 zł.. Ministerstwo pisze, że suma ta nie ratuje finansów miejskich, ale musi być zaoszczędzona.

W temże piśmie Min. wyraża opinię, że budżet miejski trzeba zredukować o 10 milionów zł.

Pismo M. S. W. wywołało ogromne wrazenie wśród pracowników miejskich.

Związki pracownicze dziś oświadczają, że w żadnym wypadku nie godzą się na obniżkę płac, gdyż nie wpłynęło to na utrzymanie równowagi budżetu miasta.

Wśród pracowników miejskich hasło obrony płac przez proklamowanie strajku znajduje coraz więcej zwolenników.

Postrzelony oficer nad Wisłą.

KRAKÓW, 8 maja. (Tel. wł.). Na polach pod Puchowicami nad brzegiem Wisły, robotnicy znaleźli dziś rano jakiegoś oficera leżącego w kałuży krwi z przetrzoną głową. Wezwany urzędnik policyjny stwierdził, iż rannym jest 24-letni Edmund Saleja, ppor. 12 pp z Wadowic. Przy rannym znaleziono leżący o kilka kroków od niego rewolwer. Ppor. Saleja, dającego słabe oznaki życia przewieziono do szpitala.

Na razie nie zdołano ustalić, czy ppor. Saleja padł ofiarą napadu rabunkowego, czy też popełnił zamach samobójczy.

REWOLUCJA W GWINEI.

LIZBONA, 8. 5. Portugalska Gwinea częściowo zajęta jest przez oddziały rewolucyjne. W całym kraju panuje naogół spokój, do większych starć między rewolucjonistami a wojskami rządowymi nie dochodzi.

Cmentarz noworodków w piwnicy

Dozorca domu przy ul. Wólczańskiej 21 w Łodzi dokonał w piwnicy domu wstrząsającego odkrycia.

W czasie sprzątanía piwnicy znalazł w jednej ze skrzyń pokryty śmieciem, zwłoki noworodka. Przy dalszym opróżnianiu skrzyń znaleziono zwłoki drugiego noworodka wrzuczone na samem dnie kości trzeciego noworodka.

Policja przypuszcza, że w skrzyni tej grzebała masowo zwłoki noworodka jedna i ta sama osoba, najprawdopodobniej akuszerka.

MORDERCZA WALKA GLUCHONIEMYCH BRACI.

KRAKÓW, 8 maja. (Tel. wł.). Między gluchoniemymi braćmi Janem i Józefem Marchewką w Brzozkwinie przyszło do gwałtownej sprzeczki na tle nieporozumień majątkowych. Ze sprzeczki wynikała bójka w czasie której Jan zabił brata uderzeniem siekiery w głowę.

Śmierć 3 dzieci w płomieniach.

STANISŁAWÓW, 8. 5. (PAT). W ostatnich dniach na terenie woj. stanisławowskiego miało miejsce kilka większych pożarów. I tak w dniu 5 bm. wybuchł pożar w zagrodzie Adama Potulskiego w Łukowcu Wiśniowieckim pow. Rohatyn, w wyniku którego spłonęły trzy gospodarstwa. Szkoda wynosi około 25.000 zł. W czasie pożaru poniosło śmierć troje

dzieci, a mianowicie 4-letni Józef Potulski i 2-letnia Adela Potulska, które spaliły się w stodole, zaś trzecie dziecko 2-letnie, udusiło się dymem.

Ogień spowodowały dzieci Potulskiego.

Pozatem w Łanach Sokołowskich wybuchł pożar, który zniszczył doszczętnie 5 gospodarstw, a 4 częściowo.

Ważne dla Panów!

PREZERWATYWA CZESKA

czysto jedwabna, najtrwalsza, najpewniejsza ze wszystkich, szczyt doskonałości doby obecnej. Tysiące uznań. 416

Jedynie tylko w Drogerji

M. BLEICH

Lwów, ul. Łyczakowska 15. — tel. 87-96

Kanikuła w Polsce.

Od kilku dni panuje w Polsce kanikuła dawno już niebywała w miesiącu maju.

Wczoraj o godzinie 8-mej rano notowano: we Lwowie 16 w Warszawie 21, w Brześciu 17, w Pińsku 20 w Zaleszczykach 19 st. ciepła. W południe temperatura przekroczyła 27 st. C. w cieniu.

Zagranicą było wczoraj znacznie chłodniej. W tym czasie notowano w Wiedniu 14 w Genewie 12, w Madrycie 9, w Rzymie 12 stopni ciepła. Widzimy więc, że słońce najcieplej przygrzewa u nas.

Aresztowanie 2 urzędników Tow. „Rumione Adriatica“.

WARSZAWA 8. maja. (tel. wł.) Sirek pracowników Tow. ubezpieczeniowego „Rumione Adriatica di Siurta“ zastrza się. Wczoraj wieczorem pracownicy rozdawali ulotki, nawołujące do bojkotu baru „Adriatic“ należącego do tej instytucji. Osobom, które mimo ulotek wchodziły do lokalu pracownicy urządzali kocią muzykę. W związku z tem aresztowano 2 pracowników.

Zamordowanie sędziego GPU w pociągu

Z Moskwy donoszą:

W służbowym przedziale pociągu odeskiego znaleziono na stacji Zimowej (Elizawetgrad) sędziego śledczego oddziału odeskiego G. P. U., Buchholca z przetrzoną głową. Rzeczy i teka Buchholca zostały zabrane.

Buchholc niedawno został odznaczony orderem „Czerwonego sztandaru“ za likwidację robotniczych komórek kontrrewolucyjnych w Odesie, oraz wyróżnił się podczas tłumienia zeszłorocznych wystąpień robotniczych w porcie odeskim.

Tajemniczy szpieg w Paryżu.

PARYŻ, 8. 5. (PAT). Tajemniczy szpieg aresztowany dnia 29 kwietnia był wczoraj znowu przesłuchany przez sędziego śledczego. Nie udało się jeszcze wykręcić jego prawdziwego nazwiska. Do sędziego śledczego nadesłał list sekretarz jacejki komunistycznej w Marsylii, w którym oświadcza on, że postanowił ulżyć swemu sumieniu przez opisanie okoliczności, w jakich zawarł znajomość z owym szpiegiem. Szpieg ów przedstawił mu się jako b. generał rosyjski, dowodzący przed wojną dywizją, która stacjonowała była w Polsce. Wręczył on sekretarzowi komunistycznemu kwestionariusz z zapytaniami, dotyczącymi różnych spraw morskich, posiadających charakter tajny.

Na śladach morderców w pociągu pod Rafałowką.

WARSZAWA, 8 maja. (Tel. wł.). Pościg za mordercami kapitana Łopatki i sierżanta Brojka, którzy padli ofiarą napadu bandyckiego w pociągu w pobliżu stacji Rafałowka trwa w dalszym ciągu.

Oddziały pościgowe w sile 100 policjantów i żandarmów, posuwają się w bardzo trudnym terenie, przeważnie leśnym i błotnistym, który wchłania wszelkie ślady. Trop jest możliwy do uchwycenia jedynie na nielicznych miejscach piaszczystych.

Mimo tych niezwykle ciężkich warunków udało się policji natrafić na bardzo poważny ślad.

W błotnistym zakątku w pobliżu miejscowości Załuck znaleziono walizkę kapitana Łopatki. Bandyci prawdopodobnie w tem miejscu przystąpili do otwarcia walizki. Jest ona pocięta nożami. Mordercy zrabowali znajdujące się tam pieniądze, a mianowicie 2.500 zł. w bilonie, pozostawili jednak całą korespondencję.

O kilkadziesiąt metrów dalej znaleziono rewolwer systemu rosyjskiego Nagana naładowany zupełnie nowymi nabojami.

Rewolwer ten widocznie bandyci w czasie ucieczki zgubili. Byłoby to dowodem, że pościg następuje już im na pięty. Obława trwa w dalszym ciągu.

Pod adresem Magistratu.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Na wiosnę roku 1929 wykopali magistrat jako na gruntach należących od lat 30 do miasta Lwowa, na Bogdanówce rowy głębokości 1 m. dla odpływu nieczystości i tak je pozostawili do dziś dnia bez czyszczenia przy ulicach: Prosta, Orła, Równa i Olchowskiego. Z rowów tych zionie taki zapach i tak bogaty zbiór odpadków z przed dwóch lat znajduję się w nich, że miasto powinno urządzać wycieczki na pokaz, jak nie powinno się zamieszkiwać dzielnicy która należy do miasta od lat 30-tu z tytułu płaconych podatków, tych samych co i przy ulicy Legionów czy Halickiej lub Rynku a w dodatku dodatek do podatku w formie opłaty drogowej za przywóz węgla lub mebli czego nie płaci mieszkaniec ulic środkowych. Co więcej o ile chciałby obywatel Bogdanówki samochodem wrócić do domu to musi dopłacić 1,50, czego nie płaci mieszkaniec ulicy Zielonej czy Żółkiewskiej — a to z tego powodu, że w swoim czasie, przed 30 laty magistrat zapomniał przesunąć rogatkę poza granicę miasta i ta rogatka tkwi do dziś dnia przy ulicy Bilińskich zamiast przy kościele św. Anny.

Przydłużeniem linii MKE. nr. 8 z Lyczakowa na Bogdanówkę do ulicy Miejskiej zrobiono nibyto dobrodziejstwo ale niech właściciel karty za 25 zł. lub dzieci na kartę szkolną spróbują dostać się do wozu na początek linii nr 8 od ulicy Miejskiej, to chyba na stopniu wozu mogą przejechać się aż do kościoła św. Elżbiety.

Nikogo nie obchodzi, że pozostają tam dzieci szkolne z kartami opłatami już z góry na 1-go każdego miesiąca. Co dzień to samo się powtarza i niemożliwe jest, aby personel, wozowy nie mełdował o tem, gdyż z pewnością ma usterki w rozkładzie jazdy, ale co to obchodzi Dyрекcję MKE! Ona już na 1-go pieniądze za karty dostaje.

Obywatel z Bogdanówki.

KOLDRY, materace, pościel po cenach najniższych pościeli firma R. DRZAZA, Lwów. ul. Chorażczyzna 5, (Obok kina Apollo). Przerabia koldry po 6 zł., materace po 8 zł. 130.

Sześć par na elektrycznym fotelu

W więzieniu w Pensylwanii stracono niedawno zbrodniarza parę Schreederów i Danguę. Jak pisał prasa amerykańska, była to szósta egzekucja, kiedy tracono jednocześnie parę zbrodniarzy, Schreederowa zaś była 27 kobietą straconą w Stanach Zjednoczonych. Pierwszą była Mary Hill, stracona w 1781 roku za wzięcie, za co wówczas karano śmiercią. — Pierwsza kobieta stracona w stanie Nowy Jork w 1817 r. Houghtaling, jak później okazało się, zginęła niewinnie. Pisząc o tej makabrycznej statystyce prasa amerykańska zaznacza, że Schreeder i Danguę są pierwszą parą straconą za zabójstwo niemające nic wspólnego z ich historią romantyczną. Wszystkie bowiem poprzednie pary stracone były za zbrodnie znośności, względnie mężobójstwa w porozumieniu z kochankiem, czy kochanką.

SUKCES SOCJALISTÓW W AUSTRII.

WIEDEN, 8. 5. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Narodowej zgłosili socjal - demokraci nagłą interwencję z powodu działalności generalnego dyrektora kolei dra Strafa, stawiając wniosek, aby wszystkie umowy służbowe, zawarte przez dra Strafa z urzędnikami biura studiów zostały przedłożone Radzie Narodowej. Wniosek ten przyjęto w imieniu głosowaniu. Za wnioskiem głosowali socjaliści, demokraci, Związek chłopski i niemieccy narodowcy, przeciwko zaś — chrześcijaństwo - społeczni i Heimwehra.

Świat pod bronią.

Dwie wiadomości w jednym dniu: wielkie kombinowane manewry na morzu i w powietrzu na francuskim wybrzeżu Morza Śródziemnego wykazały, że na wypadek wojny największy port wojenny Francji, Tulon, może być w przeciągu trzech godzin całkowicie zniszczony — bardzo łatwo — jak dodaje sprawozdanie.

Tegoż dnia oświadczył prezydent Stanów Zjedn., Hoover, że świat wydaje obecnie corocznie 5 milionów dolarów na zbrojenia: to jest o 70 proc. więcej niż przed wojną światową — przed powstaniem Ligi Narodów i odbyciem kilkunastu konferencji rozbrojeniowych...

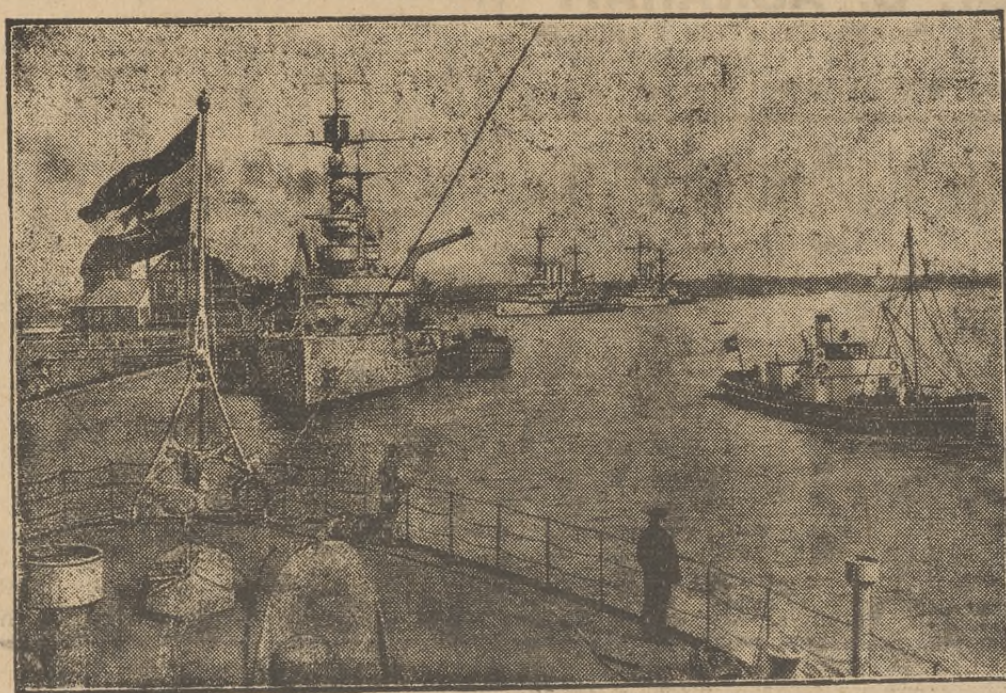
Znamienna jest ta straszna nielogiczność, jaka cechuje świat kapitalistyczny, a występująca tak jaskrawo przy zestawieniu tych dwóch wiadomości: Pięć i pół miliona ludzi stoi pod bronią, dalszych 20 milionów znajduje się w rezerwie, olbrzymie części majątków narodowych — jak powiedział Hoover — marnuje się we wszystkich krajach. — A wszystko to

poco? Poco? Aby ludy nabyły tej pewnością, że wszystko to jest nadaremne, że w trzy godziny po wybuchu wojny najlepiej rozbudowane porty, najzasobniejsze arsenały, najsilniejsze okręty stać się mogą pastwą dymu i płomieni!

Hoover dodał, że wobec tej sytuacji i duszącego kryzysu gospodarczego najbardziej nagłym zadaniem jest zniesienie zbrojeń, co powinna przeprowadzić genewska konferencja rozbrojeniowa — ale ktoś będzie miał odwagę oczekiwać tego od dzisiejszych rządów kapitalistycznych? Dopiero wówczas, gdy w Genewie przy stole konferencji rozbrojeniowej zasiadą w większości rządy robotnicze, dopiero wtedy skończy się stan umożliwiający szalonym militarystom i chciwym pieniądzy kapitalistom wyciskanie z ludów miliardów na narzędzia mord i zbrojenia, o których zgóry wiedzą, że są tylko na to, by w trzy godziny po wybuchu wojny uleść zniszczeniu...

—o—

Niemiecka flota wojenna w porcie Gwinemünde.



Dziewczyna z zakrwawionym nożem.

Pisma wiedeńskie donoszą o niezwykłym napadzie rabunkowym w lesie pod Gracem. Spacerujący wieczorem usłyszeli nagle przeraźliwe wołania o pomoc, dochodzące z głębi lasu, a gdy nadbiegli, ujrzeli leżące na ziemi mężczyznę, nad którym stała dziewczyna z zakrwawionym nożem.

Okazało się, że jest to 19 letnia bezrobotna modystka, a mężczyzną urzędnik z Gracu, żonaty i ojciec rodziny. Kilka

dni przedtem poznał się on z dziewczyną w parku miejskim, gdzie umówili rendez-vous w lesie. Tutaj podczas przechadzki dziewczyna wydobyla nagle nóż z torebki i zadała towarzyszowi dwie rany w głowę. Napadnięty począł się bronić, przyczem wołał głośno o pomoc.

Zbrodniarkę aresztowano. Przyznała się ona, że chciała swego „przyjaciela” obrabować.

—o—

To i owo.

Minister komunikacji Kühn urządził onegdaj konferencję prasową, na której informował dziennikarzy o szczegółach budowy linii kolejowej G. Śląsk — Gdynia w związku z udzieleniem koncesji na budowę tej linii francuskiej firmie Schneider i Spółka. „Kurjer” krakowski zamieścił czempredzej fotografię, na której widzimy kilku uczestników tej konferencji siedzących przy stole suto zastawionym.

Przypomina mi się list kilkunastoletniego chłopca, skierowany swego czasu do „Berliner Tageblatt”. W liście tym chłopiec zwracał się do prezydenta republiki z prośbą, by zabronił umieszczania zdjęć fotograficznych z różnych bankietów i „konferencji” przy zastawionych stołach, gdyż — jak pisał — chłopcy, tacy jak on głodni, uważają to za nieprzyzwoitość. „Ja wiem — pisał mniej więcej ów chłopak — że ludzie muszą jeść, ale poco tam się popisywać wobec nas, którzy także musimy jeść, tylko nie zawsze mamy co jeść?” „Berl. Tagebl.” uznał prośbę chłopca za słuszną, przyczem podkreślił, że ilustracje z „konferencji” przy zastawionych stołach niepotrzebnie prowokują głodnych obywateli.

A u nas nie? Jak sądzicie?

W jednym z pism uderza mnie następujący wymowny, bijący w oczy ogromem liter tytuł: „O zabójczym nonsensie niżki płac”. Czytam naturalnie co miesiąc się pod tytułem i oczom własnym nie wierzę: Oto jak brzmią mocne i mądre słowa:

„Obniżenie płac nie może przyczynić się do likwidacji obecnego przelania gospodarczego przeciwnie, doprowadzić może jedynie do jeszcze większej stagnacji w przemyśle”.

„Gdy rozszerzenie zagranicznych rynków zbytu jest niemożliwe jedyną drogą powrotu do dobrobytu jest zwiększenie konsumpcji w kraju”.

„Jakby konsumpcję tę można było zwiększyć przez obniżenie płac pracowniczych — tego nie potrafimy zrozumieć”.

Tak oświadczył minister pracy tj. sekretarz stanu dla spraw pracy w Stanach Zjednocz., Doak, który ponadto uważa że już same pogłoski o obniżce płac wpływają szkodliwie na życie gospodarcze.

Opinie tę człowieka rozsądnego zamieszcza wraz z powyższym wymownym tytułem najwierniejszy z wiernych sanacji radośnie twórczy „Kurjer poranny”. Na jednej stronie bije w polskich urzędników, że nie chcą pogodzić się z losem, na drugiej wypisuje herezję o fatalnym wpływie obniżki płac na sytuację gospodarczą!... To się nazywa pismo z charakterem.

Biedny król tułacz. Smutna jego dola. — Cpuścił własną ojczyznę, utracił apanaż, pracować się nie nauczył — z czego będzie żył? Gdzie złoży strudzoną głowę?

Z czego będzie żył? Ha! Jego to troska. Ten „patriota” hiszpański posiada fortunę, ulokowaną w Anglii w wysokości około 2 milionów funtów szterlingów czyli około 90 milionów złotych. Ponadto posiada Alfons akcje hiszpańskie na kilka milionów pesetów. Po opanowaniu niewdzięcznej ojczyzny wymienił słabe w swem rozumieniu akcje na... angielskie i szwajcarskie. Patriota... A jakże.

A co się tyczy dachu nad głową — to już znaleźli się przyjaciele, którzy mu zapewnią kąt u siebie. Kątek nie kątek, ale zawsze... pałac.

Oto — jak donoszą ze Starej Lubowli na Spiszu na tamtejszym zamku, stanowiącym własność hr. Zamoyskiego, czynione są obecnie przygotowania dla przyjęcia na stały pobyt eks-króla hiszpańskiego Alfonsa.

W najbliższym czasie uda się hr. Zamoyski którego żona Izabela jest siostrzenicą Alfonsa, do bezdomnego króla, aby zdecydował, czy i kiedy przyjedzie. No — bo ekskról żywi jeszcze nadzieję, że w wyniku wyborów do parlamentu hiszpańskiego (Kortezje) zostanie ponownie powołany na tron.

Będzie, zdaje się, czekał na to do... maja. W każdym razie kątek ma zabezpieczony.

Zanim kupisz SZKŁO I PORCELANE, oglądnij ceny u Firmy T. i J. AWIN — Lwów, Pasaż Mikolascha. 121

„Czem się żywić?”

Staraniem T. U. R. p. Bronisław Duchowicz, dyrektor gimnazjum VIII we Lwowie, znany chemik i popularyzator, wygłosił ostatnio pod powyższym tytułem niezwykle interesujący odczyt o tak bogatej i praktycznej szczególnie dla klasy pracującej treści, tak ważnych w codziennym życiu sposobów odżywiania się, iż uważamy za wskazane podać streszczenie tego odczytu choćby w ogólnych zarysach. Treść tego odczytu winna zainteresować wszystkich, a szczególnie matki, które sporządzaniem potraw, wywierają wpływ i niemal decydują o zdrowiu i życiu członków rodzin. Kwestja racjonalnego odżywiania się ma pierwszorzędne znaczenie społeczne. Jak żyć, jak zachować zdrowie w znacznym stopniu sprowadza się do sprawy umiejętnego i racjonalnego odżywiania się minimalnym kosztem o skutkach możliwie największych.

Odczyt demonstrowany był sporządzonymi przez dyr. Duchowicza tablicami składników chemicznych naszych pokarmów i napojów zarówno zwierzęcego, jak i roślinnego pochodzenia.

Z pomiędzy pokarmów pochodzenia roślinnego, obfitujących w cenne dla nas białko na szczególne wyróżnienie zasługują rośliny strączkowe, a specjalnie groch,

fasola, a zwłaszcza soczewica. Wskazane jest również spożywanie kasz pochodzących z jęczmienia.

Cukier zawiera niemal 100 proc. odżywczych składników i dla organizmu człowieka jest konieczny. Po spożyciu cukru w jakiegokolwiek formie należy płukać zęby.

Ziemniaki posiadają małą zawartość białka.

Z pomiędzy pokarmów pochodzenia zwierzęcego wielką zawartość białka znajduje się w serze, która dochodzi do 36 proc., a nawet wyżej.

Prelegent podniósł myśl przeróbki mleka zbieranego na ten cenny pokarm ludowy.

Największą doniosłość wykładu polegała na praktycznych wskazówkach w odniesieniu t. zw. dodatkowych składników naszych pokarmów czyli witamin (albo życianów) odkrytych przed kilkunastu laty. Właściwym twórcą witaminologii jest polski uczyony Kazimierz Funk.

I ta część wykładu ilustrowana była tablicami. Obok każdego pokarmu wyrażona jest zawartość poszczególnych witamin A, B, C, D, które posiadają doniosłe znaczenie przy leczeniu poszczególnych awitaminos, jak krzywica, beri-beri, skor-

butu i in.

Z pomiędzy pokarmów, zawierających obfitą ilość kilku rodzajów witamin, wymienić należy przedewszystkiem pomarańcze, cytryny, pomidory, marchew, którą prelegent nazwał „jabłkiem ubogich” i zwyczajną kiszoną kapustę w stanie surowym i gotowanym.

Z pośród pokarmów pochodzenia zwierzęcego witaminy znajdują się w mleku niezbieranym i w wątrobie.

Umiejętność gotowania potraw zwłaszcza wśród robotników pozostawia wiele do życzenia. Gospodynie winny nauczyć się gotowania potraw w taki sposób, ażeby potrawy nie traciły witamin. — Jest faktem stwierdzonym, że gotowanie potraw niszczy witaminy, które są bardzo czułe na wyższą temperaturę i przystęp powietrza i ulegają wtedy rozkładowi.

W związku z tem prelegent zalecał sporządzanie sobie t. zw. samodowarki. Jest to skrzynka o podwójnych ścianach, wypełnionych ziemi przewodnikami ciepła, jak skrawki papieru, wełna i t. p. W skrzynce takiej można przechowywać w stanie gorącym przez kilka godzin pokarmy, a co ważniejsze pokarmy, które zostały tylko doprowadzone do stanu zawrzenia. Już w krótkim czasie potrawy te w skrzynce dochodzą do stanu zupełnego ugotowania względnie upieczenia bez użycia ognia.

Samodowarki powinny znaleźć ogólne zastosowanie w rodzinach robotniczych i

urzędniczych, których członkowie przybysują na posiłek w rozmaitych porach. — Nadto w takiej skrzynce witaminy dzięki brakowi przystępu powietrza nie ulegają niemal rozkładowi. A więc korzyść takiej skrzynki jest podwójna: potrawy nie tracą witamin oraz oszczędza się na opale oraz czasie.

Bardzo ostrożnie winni odżywiać się ludzie chorzy, a przedewszystkiem na cukrzyce, dnę, oraz sklerozę. Tak n. p. ludzie chorzy na cukrzyce unikają muszą pokarmów zawierających cukier i skrobie, a więc potrawy mączne, ryż, kasze i t. d.

Dla cierpiących na dnę, wywołaną przez kryształki kwasu moczowego, nie są wskazane pokarmy mięsne i wogóle potrawy zawierające t. zw. zasady purynowe, do których należą m. in. rośliny strączkowe (groch, fasola, bób i t. d.).

Zabójczem dla cierpiących na dnę jest alkohol w każdej formie, jak wódka, wino, piwo, rum, miód i t. d. Działanie alkoholu w tym wypadku polega na tem, że spala się on w organizmie ludzkim nadzwyczaj szybko, zużywając potrzebny dla organizmu tlen.

Ludziom cierpiącym na sklerozę, w przeciwieństwie do ludzi chorych na gruźlicę mleko jako obfitujące w połączenia wapnia jest b. szkodliwe.

Dla ludzi anemicznych wskazane są takie potrawy, które obfitują w połączenia żelaza, a więc n. p. krwawe kiszki, szpinak, poziomki i t. d.

1 Maja w Małopolsce Wschodn.

Wobec czterokrotnej z rządu konfiskaty „Dziennika Ludowego”, wielu Czytelników naszych nie dowiedziało się o przebiegu 1 Maja w kraju. Z tego powodu uważamy za wskazane podać przegląd święta 1-majowego w różnych miejscowościach.

Ogólnie 1 Maja w naszym kraju wypadł imponujący. W Warszawie ilość uczestników na zgromadzeniu obliczają na 20.000. Fatalnie wypadła uroczystość urządzona w Warszawie przez BBS. Nie odbyło się tam zgromadzenie publiczne, a cały obchód ograniczono do akademii, która ścigała garstkę ludzi.

Również w Krakowie obchód 1-szo majowy był wspaniały. Na olbrzymim zgromadzeniu przemawiali tam ttw. Kwapiński i Mastek.

Na terenie Małopolski wschodniej — wszystkie ośrodki robotnicze dzień 1 Maja obchodzili bardzo uroczystie.

I tak w Stanisławowie miasto przybrało wygląd świąteczny, ustąpiła wszelka praca. Przemówienia wygłosili tam ttw. dr. Dregiewicz, tow. Buniak imieniem USDP, a imieniem Bundu tow. Stiffel. Manifestacja większa była, aniżeli w latach poprzednich.

W Chodorowie również święto robotnicze obchodzone było uroczystie. Przemówienia wygłosili tow. dr. Bunikiewicz, tow. Hladuch oraz tow. dr. Iwaszkiewicz imieniem USDP.

W wielką manifestację przerodziło się święto pierwszomajowe w zagłębiu naftowym. W Drohobyczu zgromadzeniu przewodniczył tow. Wolf, sekretarował tow. Bachman. Obszerny referat o znaczeniu święta 1 Majowego i obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił tow. dr. Herschtal. Imieniem USDP przemawiał tow. dr. Starosolski. Przemówienia wygłosili również tow. Skowronska i Bazan.

Kolosalnych rozmiarów był obchód 1 Majowy w Borysławiu, który zgromadził nieprzebrane zastępy uczestników. — Cała miejscowość była pod znakiem robotniczego święta. Stały wszystkie kopalnie i warsztaty. Przemówienia wygłosili tow. Przewłocki, Stańczyk, Starosolski imieniem USDP, tow. Feuerstein im. Bundu. Imieniem organizacji kobiet przemawiała tow. Zajączkowska.

Zgromadzenie t. zw. Frakcji w ilości kilkudziesięciu osób było dowodem ostatecznego bankructwa BBS na terenie przemysłu naftowego.

W Rypnem ruch kopalni był całkowicie zastanowiony. Przemówienia wygłosili tow. Lewicki, Kalaman i Bocian.

W Stebniku ruch był również zastanowiony. W zgromadzeniu, na którym przemawiał tow. Florków, wzięła udział prawie cała ludność tamtejsza.

W Bitkowie i Nadwórnej przebieg Święta Robotniczego był wprost imponujący.

Zawsze z szczególną troskliwością przygotowane święto majowe w Bitkowie tego roku, jakoby odpowiedź na wzmożone ataki kapitalu wypadło imponująco. O dwunastej w nocy 30 kwietnia zamarł wszelki ruch stanęły wszystkie kopalnie ustąpiła praca. Rano przeciągnęła przez całą osadę orkiestra robotnicza, grając pobiude. O godz. 10-tej utworzył się pod lokalem Zw. Górników potężny manifestacyjny pochód, który z sztandarami i orkiestrą udał się na plac przed Domem Robotniczym, gdzie odbyło się imponujące zgromadzenie. Uroczystość zgał tow. Hrebeniuk, poczem wybrano prezydium złożone z tow. przew. Szały, Micakowej, Hrebeniuka i Tancera.

Z ustawionej trybuny przemówił pierwszy imieniem PPS, tow. Hliss Artur ze Lwowa. Następnie imieniem Ukr. Socj. Dem. wygłosił referat w języku ukr. tow. dr. Temnicki Wl. ze Lwowa.

Przemówienia raz po raz przerywane były oklaskami. Przedłożone rezolucje zebrani jednomyślnie uchwalili.

Przy dźwiękach orkiestry oraz wśród rozbzmiewających tonów pieśni rewolucyjnych, po przemówieniu tow. Hrebeniuka pochód rozwiązał się przed Zw. Górników. — Przez cały dzień odbywała się zbiórka na oświatę TUR-a, popołudniu zaś zabawa, która w miłym nastroju przeciągnęła się do późna.

Piękna uroczystość majowa wywarła na wszystkich uczestnikach niezatarte wrażenie.

Podkreślić należy sprawność milicji partyjnej, która utrzymywała przez cały czas wzorowy porządek.

W Striju w sali kina „Edison” odbyło się olbrzymie zgromadzenie, na którym po zagajeniu przez tow. Handlera, przemawiał tow. Jaroszewski imieniem PPS, tow. Kozak imieniem USDP, oraz tow. Nadler imieniem Bundu.

Niezwykłe uroczyste i manifestacyjny charakter miał przebieg 1 Maja w Przemyslu. Przemawiali tam ttw. dr. Grosfeld, Beluch i poseł Lieberman, któremu zebrani urządzili wspaniałą owację. Trzypiętrowa sala Domu Robotniczego była tak ściśnięta wypelniona, że maszy ludzi nie mogły dostać się do wnętrza.

W Samborze znaczny udział w Święcie Robotniczym wzięła w tym roku młodzież. Przemawiali tam ttw. Stompe, dr. Schorr i Horodiner.

Pozatem święto pierwszomajowe uroczystie obchodzono w wielu miejscowościach na terenie Małopolski wschodniej. W porównaniu z latami poprzednimi tegoroczny udział w obchodach był znacznie większy. Świadczy to o wzroście wpływów socjalistycznych w masach robotniczych.

Obchody urządzone przez „frakcję”, wszędzie były dla niej kompromitujące.

Również komuniści w tym roku nie przejawili większej siły, gdyż wszystkie zgromadzenia przez nich urządzone w takich ośrodkach, jak Warszawa, czy Zagłębie węglowe zebrały garstkę ludzi, które rozpraszała policja.

Tegoroczny obchód pierwszomajowy, mimo nastawienia oficjalnych czynników, był dowodem, iż polska klasa pracująca z PPS, na czele uznaje konieczność bezwzględnej walki o te ideały, które wypisane są na sztandarach Socjalizmu.

Były asystent I. kliniki ginekol.-położn. w Berlinie

Dr. B. ABRAHAM

LEKARZ CHOROBY KOBIECYCH I AKUSZER

ord. od 3—5

Lwów, KOCHANOWSKIEGO 7, tel. 94-50.

Ballada o eleganckim występie.

Przed wielkim sklepem jubilerskim w Paryżu zatrzymuje się niezwykle eleganckie auto... auto marzenie poprostu klejnot samochodowy, zwracający oczy publiczności, która przystaje by się mu przyglądać.

Rozrosły lokaj z czcigodnymi bokobrodami w libej ze złotymi szamerowaniami, otwiera szerokie drzwi samochodu: publiczność gapi się...

Mezyczyna — co mówię — pan, markiz, lord wysiada z wozu, w spodniach zaprasowanych bez zarzutu, idzie niedbale, wołnym krokiem ku oknu wystawowemu sklepu i z wykwintnym spokojem ogląda przez szybę kłopoty. Publiczność gromadzi się w pełnym uszanowaniu oddaleniu.

Pan wdzięcznym ruchem wydobywa z kieszeni błyszczący jak srebro młotek uderza nim w szybę, wyciąga z za niej pudełko z cennymi pierścieniami, przechodzi koło nisko schylającego się w ukłon lokaja i wsiada do samochodu. Wóz odjeżdża w najszybszym tempie a publiczność stoi z otwartymi ustami, nie ruszając się z miejsca... mimo że w jej oczach dokonał się najzuchwalszy rabunek.

WINA 148 RIEDLA

MICHELIN Nowy typ opon, boki wzmocnione i zabezpieczone

370 poleca WITOLD TRANDA, Lwów, Podleskiego 2.

Kołodziej zdradził mordercę.

BERLIN. Mord rabunkowy, dokonany 1 maja na listonoszu pieniężnym — o czym donosiliśmy — przyczem morderca zrabował 6.500 mk., został wyjaśniony. Sprawcą jest 24 letni bezrobotny murarz, Ernest Rheins.

Napadnięty listonosz Schwan, broniąc się, zerwał napastnikowi kołodziej z szyi, który znalazł ubroczony krwią na miejscu czynu. Na wewnętrznej stronie kołodzieja był zblakły znak z palni, który przy pomocy środków chemicznych zdołano odcyfrować. — Przeprowadzone w palniach berlińskich dochodzenia ujawniły nazwisko i adres osobnika, który ten kołodziej oddał do prania. Zeznał on, że

Autor „Robinsona Kruzoe”

W 200-tą rocznicę śmierci Daniela Defoe (1660—1731 r.)

Cieężkie było bytowanie tego syna rzeźnika z Londynu. Los rzucał nim to wzwz, to w dół, nawet w czasie, kiedy najwięcej go znano, był raczej osławiony aniżeli sławny.

Czem on nie był? Handlarzem pożyczek, komisjonerem towarów zagranicznych, inspektorem cła od szkła, udziałowcem w cegielni. W interesach tych był ruchliwy, ale nie miał szczęśliwej ręki. Dwukrotnie zbankrutował. Przedewszystkiem zaś był literatem.

Z powodu anonimowego pamfletu, do autorstwa którego dość niezręcznie się przyznał, skazany został na karę pieniężną, więzienie i pręgierz. Wtedy ułożył „Hymn do pręgierza”, który sprzedawano między ludem, podczas gdy autor stał pod tym słupem hańby. Zbyt był olbrzymi. A lud obsypał go kwiatami. Potem został Defoe tajnym agentem rządu; objeżdżał Anglię, aby badać polityczne nastroje, werbował wszędzie szpiclów dla swego biura informacyjnego i t. d.

Pisał dużo, łatwo i doskonale. Bez kultury, bez tradycji, rzeczowo, od ręki. Tematy, które omawiał — polityka, handel, kwestie religijne, małżeńskie, ubezpieczenie, bankowość, kasy oszczędności; złagodzenie ustaw o bankructwie, szkoły wojskowe, domy dla obłąkanych, wychowanie kobiet i t. d. Podawał pomysły urzędów, które dopiero znacznie później zostały realizowane.

Kiedy doszedł sześćdziesiątego roku życia, odkrył w sobie nowy talent. Napisał wtedy powieść: „Robinsona Kruzoe”. — W czytelników wmurował, że cała ta pouczająca i zajmująca historia o Robinsonie jest bez zastrzeżeń prawdą, skreśloną przez samego bohatera. Zresztą temat opierał się na faktycznym wydarzeniu, na awanturze marynarza Aleksandra Selkirk.

O Robinsonie nie trzeba dużo mówić. Któż go nie zna? Zdobył całą kulę ziemską. Wszystkie klasy i wszystkie okresy życia. Książkę nanowo odkrył J. Rousseau w 50 lat po ukazaniu się jej, który ją poleca jako niezrównany podręcznik „naturalnego wychowania”. Benjamin Franklin, jeden z twórców północno-amerykańskiej wolności, chwalił pełnię nowych i do rozumu przemawiających idei, które nim natchnęł go Robinson. Oto sąd dwóch ludzi, którzy zmienili obraz świata.

Robinson jest bohaterem nieustępliwej, twórczej pracy — nie też dziwnego, że stał się ulubieńcem szerokich rzesz ludu; jest człowiekiem czarodziejskich przysłów i stał się jego olbrzymia, nieprześcigniona

na dotąd popularność w świecie młodzieży. Przetłumaczony na przeszło 30 języków, naśladowany niezliczone razy, stał się niejako mitem światowym. Później swojego ojca... dzisiaj każdy zna Robinsona, a kto wie cośkolwiek o Danielu Defoe?...

Program radiowy

SOBOTA, 9-go maja 1931.

- 11.58 Retransmisja sygnału czasu i hejnału.
- 12.10 III. poranek szkolny.
- 12.45 Koncert z płyt gramofonowych.
- 14.15 Komunikat gospodarczy z Warszawy.
- 14.35 Muzyka z płyt gramofonowych i komunikat L. S. G.
- 15.00 Kącik szachowy.
- 15.15 „Wśród książek” omówienie ostatnich wydawnictw
- 15.30 Tr. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów pt. „Nauka o Polsce współczesnej” Odez. II-gi wygł. prof. Aleksander Janowski.
- 15.50 Tr. z Krakowa. „Ideologia dzisiejszej muzyki” wygł. dr. Józef Reiss.
- 16.10 Skrzynka pocztowa dla dzieci w oprac. p. Ady Aret-Jampolskiej.
- 16.25 Kwadrans akademicki.
- 16.45 Lwowski kącik dla młodych talentów muzycznych i literackich p. Marja Dobrowolska (śpiew). p. Eugenia Giflowa (fortepian), w przerwie recytacje utworów poetyckich p. Marjana Peppera.
- 17.15 Tr. z Wilna. „Oczyszczona ziemia Tadeusza Kościuszki” wygł. prof. M. Limanowski.
- 17.45 Tr. z Warszawy. Program dla dzieci. Słuchowisko dla najmłodszych: „Powrót wiosny” p. M. Modrakowski.
- 18.15 Tr. z Warszawy. Koncert popularny dla młodzieży. Wykonawcy: orkiestra P. R.
- 19.00 Rozmaitości.
- 19.25 „Pierwsze kwiatki” wygł. p. Marja Zukotyńska - Leszczycowa.
- 19.35 Odczytanie programu na dzień następny.
- 19.40 Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.
- 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 20.00 Tr. z Warszawy. Feljton p. Benedykta Hertza pt. „Rozważania nienaukowe”.
- 20.15 „Rymy usmiechnięte” recytacje prof. Czesława Krzyżanowskiego.
- 20.30 Tr. z Warszawy. Recital śpiewaczy Nicolasa Matuski, przy akompaniamencie prof. Ludwika Ursteina. 1. Haydn: Arja z oratorium „Pory roku” 2. Haendel: Furjondo. 3. Mozart: Arja Leporella z op. „Don Juan” 4. Kelen: Nepdal. 5. Bartok: Oljad a hó 6. Kodaly: Kit kene elyenni. 7. Węgierskie pieśni ludowe.
- 21.00 Lwowski Łąki Radiowe (rozszerzone i uzupełnione) w oprac. p. Wiktora Budzyńskiego.
- 22.00 Tr. z Warszawy. „Na wiodnokręgu”.
- 22.15 Tr. z Warszawy. Utwory Chopina w wyk. p. Józefa Smidowicza. 1. Wariacje B-dur op. 12. — 2. Nokturn E-dur op. 62 nr. 2. 3. Mazurek fis-moll op. 6. Nr. 1. — 4. Etiuda cis-moll op. 10 nr. 4.
- 22.50 Komunikaty z Warszawy.
- 23.00 Tr. z Warszawy. Muzyka lekka.

ODCZYT RADIOWE.

Dnia 11 maja o godz. 17.15 znany badacz Wschodu prof. Bogdan Richter, po powrocie z ostatniej swej ekspedycji naukowej, wygłosi odczyt egzotyyczny pt. „Pięćdziesiątka do grobu Proroka”. Prelegent omawia mistyczny nastrój ogarniający barwny tłum wyznawców Mahometa, gdy po przebyciu długiej i męczącej podróży poprzez rozpalone do białości piaski pustyni, skupiają się w modkach pod murami wspaniałej Kaaby, gdzie spoczywają śmiertelne szczątki Wielkiego Proroka.

Dnia 12 maja o godz. 15.50 sędzia Benon Pogoda — w prelekcji pt. „O sztuce mówienia” opowie nam o najslawniejszych krasomówcach świata. (Demostenesie Ciceronie innych) oraz o współczesnych mówcach parlamentarnych, odkrywając przed nami tajniki porwijających tłumy przemówień.

Tegoż dnia Radjostacja Katowicka nada interesujący odczyt krajoznawczy znanego prelegenta Dr Wiktora Ormickiego pt. „Ślask jako teren turystyczny” w którym zapoznamy się bliżej z wieloma ciekawymi miejscowościami Śląskiem.

Dnia 13 maja o godz. 17.15 red. Michał Rolle, autor wielu dzieł z zakresu historii odczytowej, w barwnym odczynie pt. „Lwów ongi a dziś” — jak w latarni magicznej przesunie przed oczami naszej wyobraźni szereg obrazów z życia lwowskiego na przestrzeni ostatnich lat pięćdziesięciu.

Inż. Dederko wygłosi dnia 14 maja o godz. 16.10 pouczający odczyt pt. „pierwsze kroki fotografa-amatora”.

Tegoż dnia o godz. 16.40 usłyszymy z Krakowa odczyt z aktualnego cyklu „Polskie Zdrojowiska i Uzdrowiska”. Odczyt ten wygłosi prof. Un. Jagiellońskiego dr. Ludwik Korczyński pt. „Polskie uzdrowiska górskie od Cieszyńska do Truskawca”.

O godz. 17.15 nada Kraków odczyt pt. „Przyczyny zgody i niezgody między ludźmi” p. Włodyguła specjalisty badań psychoanalitycznych asystenta kliniki neurologiczno-psychiatrycznej przy Un. Jagiellońskim — dr. Tadeusza Frackowiaka. W odczynie tym prelegent w sposób oryginalny i nowy oświetli sprawę stosunków między ludźmi, doszukując się ich genety w samym ich układzie psychicznym i mózgowym.

Dnia 15 maja o godz. 17.15 znakomity znawca literatury angielskiej, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Roman Dybowski, wygłosi niezmiernie interesujący odczyt pt. „Arnold Bennett — mistrz realizmu w powieści angielskiej”.

Dnia 16 maja o godz. 15.50 Radjostacja Wileńska nada odczyt dr. Walerjana Charkiewicza pt. „Bajka rzeczywistości”, w którym prelegent omówi wyniki nowego systemu pedagogicznego zastosowanego w szkole w Żółkwi.

Tragiczny wypadek w kopalni borysławskiej.

BORYSŁAW, 8. 5. (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych wydarzył się w Borysławiu nieszczeniwy wypadek, którego ofiarą padł Wilhelm Hryniewski, b. kierownik kopalni nafty, b. uczeń walki z caratem w r. 1905 i walki legionowych. Znajdował się on ostatnio

w wielkiej nędzy i zmuszony był pracować jako prosty robotnik przy t. zw. trójkacie na jednym z szybów. W czasie przenoszenia trójkata nastąpiło przewrócenie się tegoż, a jeden ze słupów upadając przygnoił denata, miażdżąc mu głowę i powodując natychmiastową śmierć.

Kronika.

Lwów, 8 maja 1931.

TEATR WIELKI:

Piątek o 7.30 „Bal maskowy“.
Sobota o 7.30 „Rigoletto“.
Niedziela o 3.30 „Perfumy mojej żony“.
Niedziela o 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.
Poniedziałek o 7.30 Wiktoria i jej huzar“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Piątek o 7.30 „Hedda Gabler“.
Sobota o 7.30 „Hedda Gabler“.
Niedziela o 7.30 „Hedda Gabler“.
Poniedziałek o 7.30 „Hedda Gabler“.

TEATR MAŁY:

Do 11. maja nieczynny.

COLOSSEUM:

„Złoty Pieprzyk“.

Z TEATRU KOMUNIKUJĄ: W Teatrze Rozmaitości dziś i codziennie wspaniały dramat Ibsena „Hedda Gabler“ wznowiony w nowoczesnej, oryginalnej inscenizacji. Sztuka ta trzyma widza w ustawicznym napięciu i porusza do głębi.

„RIGOLETTO“ z udziałem primadonny O-perry berlińskiej p. Jadwigi Debieckiej, oraz dyr. Piotra Stermich-Valeriazę ukazuje się jutro w Teatrze Wielkim. W wykonaniu biorą nadto udział p. Czarnecki i dyr. Zaleski, kapitalny interpretator postaci tytułowej. Zniżki na przedstawienia te ważne.

„HALKA“ i „AIDA“ pod gołym niebem. Dyrekcja Teatrów organizuje w czasie Zielonych Świąt wykonanie opery „Halka“ i opery „Aida“ pod gołym niebem na boisku Sokola-Macierzy. W obu tych przedstawieniach weźmie udział znacznie zwiększony ensemble chórowy i orkiestrowy. Blizsze szczegóły podamy niebawem.

OSTATNIE trzy przedstawienia „Złotego Pieprzyka“. Na ogólne żądanie powtórzy teatr rewjowy „Złoty Pieprzyk“ wielką wiosenną rewię „Co słycać w eleganckim świecie“ pios. Emanuela Schlechtera z muzyką J. Gabla i A. Schuetza, w piątek, sobotę i niedzielę (8, 9 i 10 maja) w sali „Colosseum“ (d. Teatr Nowości). Dochód jak dotąd przeznaczony dla sierot żyd.

„MASKA“ Żyd Studio Dramatyczne wystawia dnia 9. maja o godz. 12-tej w południe w sali „Colosseum“ ul. Słoneczna komedję G. W. Gogola p. t.: „Rewizor“.

ODROZCZONY koncert symfoniczny z udziałem prof. H. Czapińskiego i prof. Ottawowej, odbędzie się niedługo w czwartek 14. maja o godz. 12. w południe. Zakupione bilety z datą 26 kwietnia są ważne.

WYSTAWA ZWIĄZKU ARTYSTÓW POLSKICH mieszcząca się w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, przyciąga i przyciąga przez fachową krytykę. W dniu 17. bm. nastąpi jej zamknięcie. W tydzień po zamknięciu tej wystawy nastąpi otwarcie Salonu Wiosennego w Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich. Salon obejmie wystawy okoliczne Instytutu Propagandy Sztuki Salon Lwowskich Artystów i Fotografiki.

Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10 — 15 pop.

ADAM DIDUR, najznakomitszy śpiewak polski, basista Metropolitan Opery w Nowym Jorku, wystąpi wspólnie z Olą Didur, śpiewaczką opery w Nowym Jorku, z jedynym koncertem we wtorek, 13. b. m. Program koncertu obejmuje szereg aryj i pieśni, przeważnie u nas nieznanych, m. in. artyści zaśpiewają duet z opery Mozarta „Don Juan“.

KONKURS. Zarząd Okręgu Lwowskiego, Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych ogłasza Konkurs na jednorazowe stypendium z funduszu im. A. Mickiewicza. O stypendium to mogą zabiegać wdowy i sieroty po nauczycielach szkół średnich i wyższych, którzy byli członkami T. N. S. W lub b. Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w b. zbiorze rosyjskim.

Podania należy nadsyłać najpóźniej do końca maja b. r. pod adresem: Zarząd Okręgowy TNSW Lwów ul. Łyczakowska 5. I. p. Tamże zasiągać można bliższych informacji.

TYDZIEŃ POLSK. CZERW. KRZYŻA. odbędzie się w dniach od 10. do 17. maja włącznie.

ANTONI FIEDLER, tow. sztuki drukarskiej, cz. Stow. Druk. „Ognisko“ we Lwowie, oraz Zw. Zaw. Drukarzy i pokr. zaw. w Polsce, zmarł po długich a ciężkich cierpieniach na chorobę prolektariatu dnia 6. maja 1931 r. w 32-gim roku życia. Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 8. maja 1931 r. o godz. 2-giej pop. z kaplicy na cmentarz miejscowy. Część jego pamięci.

PRZESZKODZIŁ IM W MODLITWIE. Co tu robicie? — zapytał policjant dwóch osobników manipulujących w nocy przy drzwiach bożnicy przy ul. Hermana 9. — Chcemy się pomodlić panie posterunkowy — zgodzie odpowiedzieli nieponie. Byli to Natan Schwarzman i Józef Sohn, którzy obecnie nie tylko mają dość czasu na modlitwę, ale nawet przeżywają postne „rekolekcje“ gdyż odstawiono ich do aresztu.

ZAMACH SAMOBOJCZY INWALIDY. 46-letni Konstanty Drodz, inwalida, zam. w Domu Inwalidów, wczoraj opodał ul. Kleparowskiej w zamiarze samobójczym położyć się na szynach w chwili gdy miał przejeżdżać pociąg towarowy. Przechodnie zauważyli jednak desperata, ściągali go z toru i odstawili z powrotem do mieszkania. Policja zarządziła dochodzenia w sprawie ustalenia powodu desperackiego kroku.

PODRZUCENO DZIECKO W RAKARNI. Psi los spotyka na świecie „nieślubne“ dzieci. Jakas kobieta podrzuciła swe niemowlę jak szczenię w rakarni miejskiej przy ul. Nowej Rzeźni. Podrzućnikiem zaopiekował się Komisarjat miejski.

Zamknęła męża w zakładzie obłąkanych i za to będzie zamknięta przez rok w więzieniu

W Warszawie toczył się niezwykle proces o umieszczenie nauczyciela muzyki Doronicza w tamtejszym szpitalu dla umysłowo chorych.

O czyn ten oskarżeni zostali żona Doronicza, Stanisława, lat przeszło 40, oraz lekarz psychiatra, dr. Giżycki, pozostający pod zarzutem niesłusznego wydania zaświadczenia lekarskiego o stanie umysłowym pacjenta. Proces prowadzony był bez prokuratora, bowiem poszkodowany p. Doronicz wystąpił z prywatnym oskarżeniem.

Doroniczowa w zeznaniach swych twierdziła, że mąż jej rzucał się na nią z rewolwerem w rękę, że bił ją i katował. Zachowaniem swym zdradzał — zdaniem czulej małżonki — chorobę umysłową.

Dr. Giżycki młody lekarz, nie przyznaje się do winy i opowiada, że oskarżona przedstawiła mu w najczarniejszych barwach pożyte małżeńskie. Jako główne cechy stanu męża, opisała, że mąż nie sypia po nocach, posadza ją stale o wiadrołomstwo, po całych dniach i nocach chodzi z nabitym rewolwerem, ogarnięty jest manją prześladowczą i strachem, że bandyci mogą go napaść, oraz obce osoby chcą pozbyc się go.

Sądziłem, że źródłem tego stanu jest alkoholizm, gdyż Doronicz ma brata, u którego upija się. Mając do czynienia stale z umysłowo chorymi, których zbro-

czenia lub choroby psychiczne przechodzą przez różne fazy, powziąłem myśl, że lepiej raczej usunąć go do szpitala. Doronicz panicznie bał się lekarzy i mówił żonie, że jeśli przyśledzi kiedy doń lekarz, to go trupem położy. Chcąc zbadać chorego, musiałem użyć podstępów. Przybyłem do mieszkania i najpierw zapytałem, czy może sprzedać swój rewolwer. Odruchowo chwycił za tylną tylną kieszeń i odpowiedział przecząco. Zorientowawszy się w stanie chorego dr. G. nie wystawiając świadectwa wyszedł.

Doronicz został pomieszczony w zakładzie obłąkanych, skąd po dwóch tygodniach został zwolniony.

Z zeznań wielu świadków wynikało, że pożyte małżonków było fatalne. Nikt jednak Doronicza nie podejrzewał o chorobę umysłową.

Lekarzy i psychiatrów, w których imieniu prof. Mazurkiewicz złożył uzgodnione orzeczenie, stwierdzili, że dr. Giżycki miał wskazania do umieszczenia D. na obserwację szpitalną. Ale niewłaściwie postąpił, gdy przybył do pacjenta i przedstawił mu się jako lekarz.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd uznał Doroniczową winną świadomego wprowadzenia w błąd lekarzy i policji co do stanu zdrowia swego męża i skazał ją za bezpodstawne umieszczenie go w szpitalu dla warjatów na jeden rok więzienia, zaś dra Giżyckiego umiemił.

Tragedja opuszczonej tancerki.

Postrelona na Walech Hetmańskich Róża Seifówna w czasie przesłuchania w szpitalu, zeznała, że strzeliła do b. swego kochanka Artura Wilfa, chcąc go pozbawić życia, a następnie popełnić samobójstwo. Co do dalszych strzałów, to rękę zdaje sobie sprawy jak one nastąpiły nie wyklucza jednak by Wilf trzymając ją za rękę, skierował do niej rewolwer i spowodował strzał by się jej raz na zawsze pozbędzie.

Świadkowie zeznali, że widzieli jak Seifówna strzeliła i jak Wilf, przyskoczył do niej i złapał ją za rękę.

W toku dochodzeń ustalono, że Wilf zerwawszy z kochanką, w drodze połubowej dał jej 100 dolarów i 450 zł z tem, że miała

wyjechać do Przemysła i nie stawać mu na drodze jego życia. Seifówna, już po kilku dniach wróciła do Lwowa i zaczęła Wilfa molestować o dodatkowe 500 dol. Gdy ten odmówił napadła go w ul. Sykstyńskiej i podrapała mu twarz. Przed kilku dniami pożyczyl jej 50 zł. poczem za pośrednictwem przyjaciela Józefa Zwerlinga zażądał zwrotu tych pieniędzy. Seifówna, dowiedziawszy się o tem, wezwwała b. kochanka na randkę, pod pretekstem zwrotu długu i wówczas strzeliła do niego.

Stan zdrowia Seifówny, nieco poprawił się, jednakowoż jest nadal groźny, gdyż kula przedziurawiła jej jelita w 18 miejscach i utkwiała w brzuchu.

Policja odstawiła Wilfa do sądu. Dziś sejdzie sędziy r. Witoszyński, załatwujący o jego dalszym losie.

Ofiary harców samochodowych.

W ostatnich dniach wiosenna „kanikula“ wpływa widocznie podniecając na kierowców aut, gdyż urządzają sobie szalone raidy po ulicach miasta. Wczoraj w jednym dniu trzy osoby zostały potrącone przez autodrogi.

Ofiarą nieostrożnej jazdy padł Stanisław Zajackowski, który w czasie gdy jechał ul. Potockiego został potrącony taksówką, kierowaną przez Terentego Wojtowicza.

W ul. Janowskiej obok kościoła św. Anny została potrącona Zofia Leszczuk, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 1. 24 autem, kierowanym przez Tadeusza Tabaczynskiego.

Jednuch Luty rozwodził pieczywa w piekarni Schirmera został potrącony autodrogią nr. 8434 w ul. Łyczakowskiej. Sprawca wypadku zwał nie troszcząc się o leżącego na bruku Łutego.

Cieężko kontuzjowanym ofiarom szalonych jazd udzielił pierwszej pomocy Pogotowie ratunkowe Policja sprawy te przekazała do sądu.

Komunikaty.

WALNE ZGROMADZENIE ZZW. ROB. PRZEM. METALOWEGO, odbędzie się dnia 10. maja, w lokalu własnym, ul. Ormiańska 31. I. p. z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności zarządu.
3. Sprawozdanie kasowe.
4. Udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi.
5. Wybór nowego zarządu.
6. Wnioski.

Początek zgromadzenia o godzinie 9.30 w razie braku kompletu o godzinie 10.30 bez względu na ilość zebranych.

KOMITET DZIELNICOWY PPS. ŻÓŁKIEWSKA — ZAMARSTYNOW. W piątek dnia 8. maja odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego o godz. 7-mej wieczorem w lokalu OKR PPS. ul. Rutowskiego 23.

ORG. MŁODZ TUR. I. KOŁA IM. IGN. DĄSZYŃSKIEGO. Zawiadamia się, że z dniem 1. maja lokal organizacji został przeniesiony do OKR PPS. przy ul. Rutowskiego 1. 23. II. p.

ORG. MŁODZ TUR. I. KOŁA IM. IGN. DĄSZYŃSKIEGO. Zawiadamia się, że z dniem 10. maja 1931 r. wycofają się „Miodowej Grotty“. Punkt zborny przy pomniku Bartosza Głowackiego (park Łyczakowski) o godz. 2.30.

Góście mile widziani.

ORG. MŁODZ TUR. I. KOŁA IM. IGN. DĄSZYŃSKIEGO. Zawiadamia się, że posiedzenie Zarządu odbędzie się w sobotę dnia 9. maja 1931 o godz. 7-mej wiecz. Obecność członków konieczna.

Wiadomości z kraju.

SAMOBÓJSTWO ROLNIKA Z POWODU DŁUGÓW. W Pańkowie, koło Zbaraża tamtejszy gospodarz Filip Hyrycz, liczący 55 lat, popadł w długie które przewyższały wartość jego majątku. Wskutek tych kłopotów Hyrycz popadł w rozstrój nerwowy i onegdaj powiesił się w stodole.

OFIARY WŚCIEKŁEGO PSA. W Stanisławowie wściekły pies, będący własnością SS. Bazyljanek w ul. P. Skargi pokąsał inż. Kowalskiego i 12-letnią Janinę Heinisz. Psa zastrzelił post. Schafer.

TRAGEDJA MIŁOŚNA. Michał Trautman lat 24 zam. w Kaluszu, strzelił dwukrotnie z rewolweru bebenkowego do Marii Mann, lat 21, raniąc ją ciężko w lewą skroń, następnie z tej samej broni strzelił do siebie i pozbawił się życia. Zbrodnia ma podłoże miłosne.

NAPAD RABUNKOWY NA MIESZKANIE. Dwóch nieznanymi osobnikami uzbrojonych w rewolwery, napadło na dom Arona Feigera w Jaworowie pow. Kosów, którzy po włamaniu drzwi wchodowych do mieszkania poczęli w izbie strzelać, terroryzując obecnych tam domowników. Domownicy skryli się na strych mieszkania, a sprawcy poczęli przeszukiwać mieszkanie, poczem zbiegli nierozpoznani.

Repertuar kin lwowskich

APOLLO: „Poskromienie złośnicy“. (dzw.) CASINO: „Dusze Czarnych“ (Hallelujah). CHIMERA: „Zakazane godziny“ z Ramonem Novarro, oraz dźwiękowy dodatek: „Śpiew i muzyka narodów“.

COLOSSEUM: „Złak njema powrotu“.

FATAMORGANA: „Głos z za świata“ „Bohaterowie ognia“.

GRAZYNA: „Rozkosze niebezpieczeństwa“ z Haroldem Lloydem.

KOPERNIK: najwspanialszy film na kuli ziemskiej Marokko.

LEW: najwspanialszy film na kuli ziemskiej Marokko.

LUNA: „Dzikie prerje Ameryki“ oraz „Niebieski ptak“.

MARYSIENKA: „Tajemnice Hawanny“ i „Tryumf miłości“.

OAZA: „Wale Naddunajski“.

PALACE: Hadzi Murat Biał Szatan z Iwanem Muzuchinem, Batty Amann i Lil Dagower.

PAN: „Rapsodia miłości“ i dod. dźwięk.

PASAZ: Carlo Albini. Jeden przeciw wszystkim.

PROMIEN: Książę Orłów.

STYLOWY: „Panienka z obiektywem“ o występie Bronowskiego.

SPLINDID: „Życiowe rozbitki“.

UCIECHA: „Robinson w dżungli“ (całość).

Łaskawa Pani! Pani, wogóle nie czuje, że Pani chodzi!

O zmęczeniu niema już więcej mowy. Obcasy BERSON są tak zadziwiająco elastyczne, że czynią chód lekkim jak piórko. Trzewiki wyglądają zawsze dobrze i są eleganckie.

A zatem tylko BERSON!



Artysta zastrzelił dyrektora.

BERLIN. 8. maja. (Pat.) Wielki proces przeciwko artyście Urbanowi który zastrzelił dyrektora Schmoltera, został dziś zakończony. Proces wywołał w Niemczech niebywałą sensację ze względu na osobę oskarżonego. Wyroku oczekiwano z wielkim zainteresowaniem.

Po dłuższej naradzie sędziowie wyнесли wyrok skazujący Urbana na 8 lat więzienia. Powództwo cywilne zostało również zasądzone.

Zamach samobójczy na Walech.

Eugenja Einhorn, pochodząca ze Stanisławowa w zamiarze samobójczym zatrula się 10-dyną na Walech Hetmańskich.

Wezwane Pogotowie rat. odwiozło ją do szpitala. Powodem targnięcia się na życie, był brak środków do życia.

SPORT.

BIEG NA PRZELAJ O. K. VI.

Okręgowy Urząd WF. i PW. urządził do roczny bieg na przełaj OK. VI., który odbędzie się dnia 10 maja 1931 roku.

Start i meta na Placu Targów Wsch. Początek biegu godzina 10.15. Zbiórka zawodników na starcie godzina 9.30. Obowiązują przepisy P. Z. L. A.

Konkurencje:

- 1) Członkowie klubów i towarzyszt sportowych: a) senjorzy — około 6 km; b) juniorzy — około 3 km.
- 2) Wojskowi około 3 km.
- 3) Kadeci około 3 km.
- 4) Członkowie organizacji pow. 3 km.
- 5) Panie około 1 km.

Do zawodów będą dopuszczeni tylko ci zawodnicy którzy przedstawiają kartę zdrowia. Zgłoszenia oraz 50 gr. wpisowego skierowywać do Okręgowego Ośrodka WF. DOK. VI, plac Bernardyński 6 w terminie do dnia 9-go maja br. do godziny 12-tej.

Nagrody: dyplomy i żetony.

DZIEŃ P. Z. P. N. WE LWOWIE.

W niedzielę 10. bm. jako w dniu P. Z. P. N. odbędzie się we Lwowie szereg zawodów towarzyskich na dochód P. Z. P. N.

Najciekawszym spotkaniem programu będą zawody „Czarni Pogoń“, które odbędzie się na boisku Pogoni o godz. 16.45. Wynik powyższych zawodów ze względu na dobrą formę obu drużyn, które grają w roku bieżącym poraz pierwszy jest wielką niewiadomą wobec czego powyższe spotkanie wzbudza duże zainteresowanie w sferach piłkarskich.

W myśl nakazu PZPN Walne Zebranie są obowiązane do wystawienia swych pierwszych zespołów.

Zawody powyższe poprzedzi niemniej ciekawe spotkanie Hasmoniej z Ukrainą o godz. 15.15-tej.

Zwyczajne Walne Zebranie Lwowskiego Robotniczego Sportowego Komitetu Okr.

W niedzielę dnia 10. maja 1931 r. w sali Stowarzyszenia Drukarzy „Ognisko“ — Lwów, ul. Piekarska 18, I. p. odbędzie się zwyczajne Walne Zebranie Lwowskiego Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego — z następującym porządkiem dziennym:

1. Stwierdzenie pełnomocnictw.
2. Odczytanie protokołu.
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu za okres miniony.
4. Sprawozdanie kasowe.
5. Sprawozdanie Komitetu boiskowego.
6. Sprawozdanie Komisji skontrolującej.
7. Wybory.
8. Olimpiada Robotnicza we Wiedniu.
9. Wolne wnioski.

Początek o godzinie 10-tej przedpołudniem. W razie braku kompletu, Walne Zebranie odbędzie się w godzinie późniejszej t. j. o godz. 11-tej przedpołudniem, bez względu na ilość obecnych, a uchwały powzięte będą prawomocne.

POSIEDZENIE ZARZĄDU LRSKO oraz delegatów Klubów RKS, Metal, Grafika, TUR. odbędzie się w sobotę 9. maja b. r. o godz. 19-tej w lokalu Grafiki Piekarska 18. Zaznaczyć należy, że będzie to ostatnie posiedzenie Zarządu przed Walnem Zebraniem LRSKO.

Zakończenie turnieju zapasniczego.

W ostatnim dniu turnieju zapasniczego odbyły się finałowe walki. Jaago w 36 min. pokonał Pooschoffa. Gwoździem wieczoru była walka o pierwszą nagrodę. Finałisti Sztetker i Kley, walczyli z ambicją. W 48 min. zwyciężył Sztetker.

Po walkach ogłoszono następujący wynik: 1-szą nagrodę i 3,000 zł. w gotówce otrzymał Sztetker 2-gą nagrodę i 2,500 zł. — Kley, 3-cią i 1,500 zł. — Jaago i 4-tą 1000 zł. — trzymał Pooschoff.

Kupujcie tylko u firm, które ogłaszają się w „Dzienniku Ludowym”

Do P. T. Urzędników!
Nie przepłacać!

Musicie za niskie ceny kupować towary pierwszorzędne To Wam poleca Centrala! Z chwilą redukcji poborów urzędniczych zostały u nas ceny tak **zniżone**, że są nawet niższe od cen fabrycznych w stosunku 35—40%. **Polecamy najwykrotniejsze modele w Płaszczach, Sukniach, Smokingach, Trykotażach, Bluzkach, Szlafrokach etc.** 371
Ceny najniższe. Towar najlepszy. Centrala Kontekcji damskiej
B-cia KAREL Lwów, ul. Jagiellońska 7.
Filja: Stanisławów - Pasaz. —

KURNO I SPRZEDAŻ

SKLEP znany we Lwowie, z towarem lub bez w śródmieściu sprzedam na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Michalska Lwów ul. Dominikańska 4. 408

WYTWÓRNIĄ FIRANEK, kap oraz najnowszych robót filitowych R. HAFKA, ul. Kopernika 17, l. p., tel. 46-56 poleca swoje wyroby najtaniej (bo na piętrze) i na najdogodniejszych warunkach. — **UWAGA.** Ogłanianie wzorów nie obowiązuje do kupna. 364

PARASOLE ZA DARMO nikt nie daje, lecz prawie za bezcen z najwzrostszych gatunków nieprzemakalnych niepekających i najoryginalniejszych fasonów sezonu 1931 r. — dostać można wyłącznie u firmy: **PIERWSZORZĘDNA WYTWÓRNIĄ PARASOLI „SIKO” SICHIER** i **KORKES**, — Lwów, Legionów 29, w Pasażu (uwaga na dokładny adres) tudzież przyjmuje się wszelkie reperacje i pokrycia po cenach minimalnych 334

UWAGA AMATORZY FOTOGRAFII! Najtaniej można nabyć wszelkie przybory fotograficzne u firmy: **H. RISMAK** Lwów, Kopernika 17, l. p. — Dlatego najtaniej, bo na I-szem piętrze. 126

PANTOFLE różne domowe, do gimnastyki dla szkół, szkółek itp. zakładów, sandały, obuwie pióciennie poleca i wykonuje na zamówienie także z dostarczonego materiału znana **wytwórnia przy ul. WRONOWSKICH 4**. Tel. 59-88. Do nabycia również w firmie **M. ORLOS**, pl. Kapitały 3 po cenach fabrycznych. 184

NISKIE CENY! BOGATY WYBÓR! TRENCH-KOATY męskie i damskie od zł. 23.—, **PLASZCZE GUMOWE** męskie i damskie od zł. 18.—, **KURTKI SKÓRZANE** w wielkim wyborze po cenach najniższych tylko u firmy **KOMARIN i BLIND**, Lwów, LEGJONÓW 33, w podwórzu. 310

KRAJOWY WYBÓR STOR do okien wszelkiego systemu od 9 zł. poleca **ANNA LIPiNSKA**, Lwów, ul. Grottegera 2. 310

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

KAPELUSZE damskie i męskie przerabia starannie na najnowsze fasony fabryka Rudolfa Neuwelt Kantory przyjeżdż w składnicach. 273

WEDLE OSTATNIEJ TECHNIKI urządzona parowa czyszczalnia i farbiarnia Nowoświat, Lwów, Piastów 23. Już otwarta. Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia i farbowania garderoby męskiej i damskiej. Kantory przyjeżdż w składnicach Rudolfa Neuwelt: pl. Marjacki 8, Kazimierzowska 25, Krakowska 25, ul. Gródecka 72, Rynek 21, Balonowa 3. 273

WOBEK WALKI Z DZISIEJSZĄ KONKURENCJĄ KONFEKCYJNĄ oraz dzisiejszych warunków urzędniczą, wszelkie zamówienia krajoznawstwa męskiego od najwyższych wymogów wykonują po cenach dzisiejszej koniunktury wszelkie przeróbki, oraz reperacje wykonuje w jak najkrótszym czasie **STANISŁAW KURZ**, były uczeń zagranicznych szkół zawodowych LWÓW BATORO 12—14. 347.

INSTALACJE elektryczne wykonuje szybko i tanio na dogodnych warunkach, firma „ELEKTRON” Ska z ogr. odp. we Lwowie, ul. Zybkiewicza 1 i ul. Zielona 2. Telefon Nr. 28-75. Na składzie: lampy, żarówki, motory, reflektory sceniczne i dancinowe, które też na życzenie wypożyczamy. 159

ŻARÓWKI, żelazka i garnuszki elektryczne, wszelkiego rodzaju **LAMPY ELEKTRYCZNE** zakupuje się najtaniej u firmy **HENRYK SONSCHENSCHIN**, Lwów, Sienkiewicza 8, telef. 44—90. 147

ZEGARKI

NAPRAWĘ ZEGARKÓW pod kierownictwem szwajcarskich sił wykonuje z gwarancją **GUTERMAN** — Sykstuska 14. 280

1.200 ZEGARKÓW szwajcarskich „OMEGA” „LONGIN” „DOXA” sprzedaje poniżej cen fabrycznych **DABROWSKI i ROZWARZEWSKI**, Lwów, Akademicka 2. Naprawy uskutecznią się precyzyjnie i tanio. 396

RADJO

RADJOAPARATY do sieci i anodowe, głośniki do detektorów słuchawki, i wszelkie części składowe najtaniej dostaniesz we firmie **M. PISCHNOT**, dawniej R. Dittmar Br. Brünner, Lwów, plac Marjacki 9, telefon 20-04. Lampy elektryczne i naftowe, własnego wyrobu kuchenki naftowe i elektryczne, żelazka do prasowania, oraz hurtowny skład żarówek. Wszelkie naprawy uskutecznią szybko i tanio. 199

TEKSTYLIA I GALANTERJA

1 ZŁ. METR CHODNIKA. Nie wyrzucacie szmatki, łatki stara nieużyteczna odzież, bieliznę i stare pończochy, możecie je dobrze użyć: edyż „TKALNIA” przy ul. GRODECKIEJ 7 (naprzeciw kości. św. Anny, przystanek tramwajowy przed domem) wyrabia z tychże trwałe i ładne chodniki. Pouczenie: Materiały wyżej wspomniane tnie się w pasy szerokości 1 do 2 cm, lekko zszywa i zwiija w kłębki. Z 2 kg. materiału około 3 metr. chodnika. 340

TRENCHCOATS pióciennie damskie, męskie, dziecięce, ubrania sportowe letnie dla turystów, letników, kombinizony do motocykli z patentowanymi spinaczami **plaszczki** damskie, męskie i szkolne, najtaniej w Wytwórni „PALLIUM” Ormiańska 3 — Tel. 54-24. 213

UWAGA!!! UWAGA! Firma I. Stem, Lyczakowska 6. — Donosimy jaskawej klienteli, że na sezon wiosenny zaopatrzyliśmy nasz skład w najnowsze modele damskie trenchkoty damskie i męskie ubrania z najlepszych materiałów bielskich. Ceny nasze zostały znacznie obniżone i rozdzielamy na najdogodniejsze spłaty. 270

KUPUJECIE W FIRMIE J. SALAMANDER pl. Biczewskiego 1. 10. Poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne półta, perkaliny, perkalie, zefary wełny, jedwabie na ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach. Ogłanianie naszą wystawę. 279

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta- ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi ręce i aparaty ortopedyczne. 382

OBUIE

NIE SZUMNĄ REKLAMĄ, lecz niską ceną i na kredyt oraz dobrym towarem konkurujemy się — Buty z cholewami, buciki męskie, damskie półbuciki sportowe gładkie gotowe i do miary wykonuje wedle żądania — **KIEDA**, Lwów Turecka 1. (boczna Pełczyńska). 222

MEBLE I SPRZĘTY

ZANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELES** Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

Wolne i poszukiwane posady

PRZYJME samodzielnego robotnika (damskiego lub męskiego), do kosztumów angielskich. Stein Piekarska 1 b. —3

PANNY do obsługi gości zostaną natychmiast przyjęte. Wioskie Lody, pl. Bernardyński 12. —420

RÓŻNE

NOWO OTWORZNY SKŁAD materiałów lakierowniczych oraz kosmetycznych **H. FASTLICH** Lwów Lyczakowska 55, Tel. 46-77 — poleca się Sz. P. T. Publiczności. Posłada na składzie wszelkie artykuły kosmetyczne po bajecznie niskich cenach. 367

ZA 2 ZŁ. odnawia i przerabia kapelusze męskie i damskie na najnowsze fasony **J. SCHAPIRA**, Rynek 17, Tel. 15-47. 322

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku i kamieni. 197



PRACOWNIA

E. KIK

Najmodniejsze wózki dziecięce

własnego wyrobu oraz wszelkie naprawy i zamiiany po najniższych cenach poleca 135

wózków dziecięcych

LWÓW Żółkiewska 1. 17.

Tel. 94-76



Naturalnie!

Najlepsze ciastka — na czystym maśle — posiada tylko

CUKIERNIA J. Michotek

Rynek 21. 136

NAJTAŃSZA WYTWÓRNIĄ SIATEK do ogrodzeń i t. d.

MICHAŁ WIĘCEK

— Lwów, Pełczyńska 24 —

Tel. 15-81 271

PAROWA FABRYKA „GLIŃSKO”

Spółdzielnia wytwórcza pracowników ceramiki z ogr. odpow. we Lwowie poleca: 339

PIECE, KUCHNIE KAFLOWE, z własnej fabryki w Glińsku.

MAGAZYN mieszczą się: ul. Zielona 7. — Telefon 55-00

Tamże przyjmuje się wszelkie zamówienia w zakresie kaflarstwa wchodzące, jako to: **ustawianie pieców i kuchni** tak nowych jak i przeróbki starych, naprawy tychże i t. p. tak we Lwowie jak i na prowincji. Robociznę wykonują zawodowo uzdolnieni pracownicy dokładnie i wzorowo.

HURT DETAIL Rowery Puch, Kayser, Łucznik, Record

Części składowe do wszystkich rowerów. Rakiety tenisowe, piłki, meszty, pokrowce i t. p. poleca 372

A. FRIEDFELD

:: Lwów, Jagiellońska 9. Tel. 34-65 ::

Antoni Fr. Janicki

Konces. Zakład Instalacyjny

projektuje i wykonuje 376

OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIAGI-GAZOCIAGI

Wszelkie urządzenia sanitarne. — Rekonstruje urządzenia wodociągowe i ogrzewania centralnych.

Lwów, ul. Gródecka 29. Telefon Nr. 73-82.

Kornel Żelaszkiewicz

Pracownia wyrobów z marmuru, terazo i sztucznych kamieni. — Wykonuje roboty budowlane, meblowe, cementarne i galanterijne.

we Lwowie ul. Ubocz 3

Nowości!

D. KOSZTOLANI:

GRZECH SŁODKIEJ ANNY zł. 8.50

M. CHOROMAŃSKI:

BIALI BRACIA zł. 6.—

J. KARCZEWSKI:

ROK PRZESTĘPNY zł. 5.—

H. G. WELLS:

WYSPA WARJATÓW zł. 8.—

M. JOCKAY:

BIAŁA DAMA zł. 4.—

B. TARTINGTON:

GENTELMAN Z INDJANY zł. 8.—

Do nabycia w **KSIĘGARNI LUDOWEJ**

LWÓW, UL. SZAJNOCHY 1. 2.

Walizkę za darmo

otrzyma każdy przy zakupie 5 kg.

KAWY lub HERBATY

najlepszej jakości po nader niskich cenach

HANDEL DELIKATESÓW

„SYTNIA” Lwów, Kazimierzowska 17.

Telef. 51-18. 361



Tabletki od bólu głowy dla dorosłych

„KOGUTEK-MIGRENO-NERVOSIN”

usuwają najpoczywyszy ból głowy. Żądać we wszystkich aptekach oryginalnych tabletek „KOGUTEK” Gaseckiego z Warszawy. W pudełku 20 tabletek. 239

FABRYKA G'PSU

Józef Franz & Synowie

poleca

najprzedniejszej jakości

GIPS BUDOWLANY

zastępujący w zupełności gips sztukatorski — ceny konkurencyjne niskie

Listopada 97 — tel. 89-76.

KAFLE

szamotowe ogniotrwałe na piece i kuchnie.

Piece kaflowe przenośne i stałe polecają

ZAKŁADY CERAMICZNE „HALIS”

Oddział we Lwowie 3-go Maja 11, 404

w podwórzu — (Fabryka w Tłuszczu).

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. I. PENNER

Lwów, Legionów 35, Pasaz Fellerów 1. li. p.

telef. 88-98, ordynuje od 3—6. 329

OPERATOR

Dr. D. SASSOWER

ordynuje w chorobach chirurgicznych. Leczenie

żyłaków Elektroterapią 330

Lwów, ul. Kołłątaja 7. telef. 38-51

Specjalista chorób kobiecych operator i akuszer

Dr. JAN KILAR

ordynuje przez cały dzień 223

Lwów, ul. Leona Sapiehy 89

Telefon Nr. 51-62.

Specjalista chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. Schwieger

Lwów, Sobieskiego 9. — Tel. 31-90

przyjmuje całodziennie. 230

Operator - urolog

Dr. Bernard Rapaport

b. sekundariusz szpitala powszechnego we Lwowie — ordynuje w chorobach pęcherza od 4—6 403

Lwów, Romanowicza 11 Telefon 42-89

Wszelkie płótna fabryki

BRACIA CZECZOWICZKA

w Andrycowie 378

sprzedaje detalicznie

M. Ewald Lwów

Sobieskiego 5